



Kolumna dofinansowana ze środków
Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska
i Gospodarki Wodnej w Katowicach

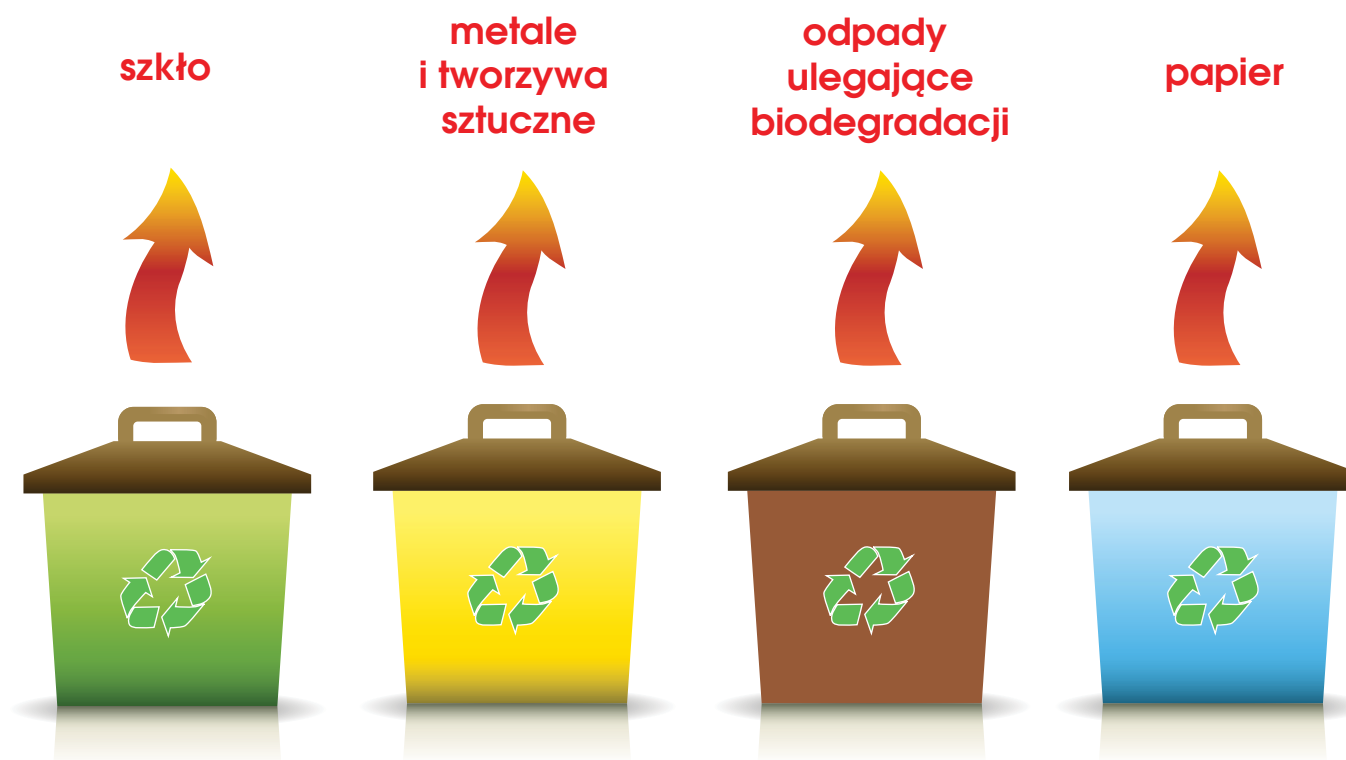
ZMIANY W GOSPODARCE ODPADAMI KOMUNALNYMI

Od 1 lipca br. weszło w życie nowe Rozporządzenie Ministra Środowiska z dnia 29 grudnia 2016 r., w sprawie szczegółowego sposobu selektywnego zbierania wybranych frakcji odpadów, które wprowadziło tzw. Wspólny System Segregacji Odpadów (WSSO), obowiązujący we wszystkich miastach i gminach w kraju. System ujedynolili kolorystykę pojemników oraz frakcje odpadów, podlegające obowiązkowi selektywnego zbierania (papier, szkło, metale, tworzywa sztuczne oraz odpady ulegające biodegradacji, ze szczególnym uwzględnieniem bioodpadów).

Przypominamy, że odpady są obecnie zbierane u źródła, czyli bezpośrednio w budynkach wielorodzinnych, domach jednorodzinnych, czy miejscach, gdzie powstają odpady komunalne selektywnie – w podziale na cztery frakcje.

Do czterech kontenerów trafiają zatem: szkło (zielony pojemnik), papier, w tym tektura (niebieski), odpady ulegające biodegradacji, ze szczególnym uwzględnieniem bioodpadów, np. resztek kuchennych (pojemnik brązowy) oraz łącznie metale i tworzywa sztuczne (żółty).

Ze względu na okres przejściowy wejścia w życie nowych przepisów, każda gmina musi oznakować pojemniki na odpady zbierane selektywnie odpowiednim napisem (PAPIER, SZKŁO, METALE I TWORZYWASZTUCZNE, BIO), do 31 grudnia 2017 r.



Na całkowitą wymianę pojemników we właściwych kolorach będzie pięć lat, czyli do 30 czerwca 2022 r.

Ministerstwo Środowiska wprowadziło również okres przejściowy, ze względu na konieczność wygaszenia już obowiązujących umów z firmami odbierającymi odpady. Oznacza to, że wprowadzenie nowych zasad segregacji odpadów w poszczególnych gminach, będzie odbywało się w terminach uzależnionych od czasu zakończenia tych umów, lecz nie dłużej niż do 30 czerwca 2021 r.

Nowością w wielu gminach będzie obowiązek selektywnej zbiórki bioodpadów. Rozporządzenie nie określa czy odpady ulegające biodegradacji, w których skład wchodzi **odpady zielone** (kod 20 02 01) oraz **odpady kuchenne** (kod 20 01 08), mają być zbierane łącznie czy oddzielnie.

Odpady zielone to: trawa, liście, rozdrobnione gałęzie, pozostałości roślinne, chwasty, kora, kwiaty.

Odpady kuchenne to: resztki żywności (bez mięsa), obierki i skórki z owoców i warzyw, przeterminowane owoce i warzywa, skorupki jaj, niewykorzystane wyroby piekarskie (np. suchy chleb), fusy po kawie i herbacie, ewentualnie papierowe filtry z kawą.

Do pojemników na selektywną zbiórkę nie mogą trafić: resztki mięsa i kości, odchody zwierząt, ziemia, kamienie, popiół.

Do gminy należeć będzie decyzja, jak odpady będą zbierane w ramach tej frakcji, biorąc pod uwagę możliwości techniczne przetwarzania odpadów, czyli dostępne instalacje. Gmina na podstawie analizy możliwości przetwarzania odpadów komunalnych, musi sama określić czy będzie zbierała odpady zielone łącznie z odpadami kuchennymi, czy też opracuje oddzielny sposób ich zbierania, w ramach obowiązku selektywnego zbierania odpadów ulegających biodegradacji.

W części gmin możliwości techniczne, dostępność do Regionalnych Instalacji Przetwarzania Odpadów Komunalnych (RIPOK) oraz koszty z tym związane, sugerują wprowadzenie odbioru bezpośrednio od mieszkańców (sprzed posesji) wyłącznie odpadów kuchennych. Natomiast odpady zielone, mieszkańcy mogliby dostarczać w nieograniczonej ilości do Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych (PSZOK), poddawać kompostowaniu czy zagospodarowywać we własnym zakresie (np. skarmianie zwierząt). Odbieranie odpadów kuchennych łącznie z odpadami zielonymi, wiąże się z droższymi kosztami zagospodarowania tych odpadów. Poprzednio cena zagospodarowania 1 tony odpadów kuchennych lub odpadów zielonych, to około 160 zł/t, natomiast koszt zagospodarowania 1 tony ww. odpadów zebranych łącznie, to ok. 250-380 zł/t.

Kolejną zmianą, jaka będzie dotyczyła zagospodarowania odpadów komunalnych, jest wejście w życie Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 6 marca 2017 r., zmieniające rozporządzenie w sprawie opłaty za korzystanie ze środowiska (Dz.U. z 2017 poz 720), które to reguluje opłaty za składowanie odpadów, m.in. za zmieszane odpady komunalne (kod 20 03 01), tzw. „balast”.

Ww. rozporządzenie przewiduje w roku 2018 opłatę w wysokości 140 zł/t odpadów zmieszanych poddanych składowaniu, w roku 2019 – 170 zł/t, w 2020 – 270 zł/t. Z przeprowadzanych analiz wynika, iż koszt zagospodarowania zmieszanych odpadów komunalnych może wzrosnąć w niektórych gminach w przyszłym roku o ok. 40 - 50%.

Następną zmianą, do której gminy muszą się przygotować i dostosować, to konieczność zmiany klasyfikacji kodu, do którego przypisana jest zbiórka popiołu z palenisk domowych. Od 2013 r. na terenie większości gmin, popiół zbierany jest pod kodem 10 01 01 i przy takiej klasyfikacji koszt zagospodarowania na początku tego roku wynosił najczęściej ok. 20 zł/t.

Zgodnie z interpretacją i zaleceniami Ministerstwa Środowiska, klasyfikowanie popiołów z palenisk domowych w podgrupie 10 01 jest niewłaściwe, gdyż podgrupa ta dedykowana jest popiołom z elektrowni i innych zakładów energetycznych spalania paliw. Popiół z gospodarstw domowych powinien być zaklasyfikowany w grupie 20 – „odpady komunalne”, łącznie z „frakcjami gromadzonymi selektywnie”. W zależności od tego, czy odpady zbierane są w sposób selektywny, czy jako odpady zmieszane, należy zakwalifikować je odpowiednio pod kodem 20 01 99 lub 20 03 01.

W przypadku zbierania popiołu selektywnie pod kodem 20 01 99, opłata za składowanie na rok 2018 wyniesie 170 zł/t, w 2019 – 220 zł/t, w 2020 – 270 zł/t. Zatem zmiana klasyfikacji kodu popiołu wiąże się ze wzrostem cen jego zagospodarowania.

Konieczne będzie też dostosowanie prawa lokalnego do obowiązujących przepisów, czyli zmiana uchwał, m.in. dot. Regulaminu utrzymania czystości i porządku w gminach.

Wszystkie ww. zmiany przepisów skutkują wzrostem kosztów, a co za tym idzie – wzrostem cen za odbiór i zagospodarowanie odpadów.

Pamiętajmy jednak, że celem tych podwyżek jest to, aby jak najmniej śmieci trafiało na wysypiska, a jak najwięcej do instalacji przetwarzających je w inny sposób – poprzez recykling, odzysk lub spalanie. Ponadto podniesienie opłat, to warunek ubiegania się o środki z funduszy Unii Europejskiej. Aktualne stawki „nie stanowią bowiem dostatecznej bariery ograniczającej składowanie tych odpadów”. Nieosiągnięcie w 2020 r. wymaganych przez UE poziomów recyklingu, będzie skutkowało utratą unijnych funduszy na gospodarkę odpadami, w wysokości ok. 1,3 mld zł. Tymczasem środki te, są przeznaczane na inwestycje ułatwiające obywatelom gospodarowanie odpadami, np. na budowę większej liczby punktów selektywnego zbierania odpadów komunalnych (PSZOK).

Bardzo wiele zależy jednak od naszych sąsiadów oraz od nas samych. Jeżeli na masową skalę wszyscy będziemy dobrze i uczciwie segregować odpady, to koszty funkcjonowania całego gminnego systemu ich zagospodarowania, nie tylko nie będą się poważnie zwiększać, ale mogą w przyszłości pozostawać bez zmian lub się zmniejszać. Zyskamy na tym wszyscy, mieszkając w czystym środowisku, wytwarzając odpady, które tak naprawdę nie są odpadami, lecz surowcami do dalszego wykorzystania, w wielu gałęziach gospodarki.

Tomasz Motyka

Dział Rolnictwa Ekologicznego i Ochrony Środowiska

Treści zawarte w publikacji nie stanowią oficjalnego stanowiska organów Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach